

Dąbrówka Lipska

## **Dekoracje fasad gdańskich kamienic przypisywane Andrzejowi Schlüterowi Młodszemu**

Niniejszy artykuł stanowi podsumowanie stanu wiedzy o kamienicach przy Długim Targu 3 (il. 1) i 20 (il. 2–4) w Gdańsku oraz próbę analizy ich dekoracji, przypisywanej Andrzejowi Schlüterowi Młodszemu. Popularność i powszechne uznanie dla talentu nadwornego budowniczego króla pruskiego Fryderyka I było jedną z przyczyn licznych publikacji poświęconych jego życiu i twórczości. Jednak większość z nich dotyczy wyłącznie berlińskiego okresu twórczości rzeźbiarza. Jako pierwszy, gdańskim – najwcześniejszym – okresem artystycznej działalności Andrzeja Schlütera zajął się Georg Cuny<sup>1</sup>. To właśnie on stwierdził, że znany berliński artysta jest synem rzeźbiarza o tym samym imieniu, w związku z czym nazwał go młodszym. Te nowatorskie jak na owe czasy spostrzeżenia, mające swoje uzasadnienie w kwerendzie archiwalnej przeprowadzonej przez Ernsta Blecha<sup>2</sup>, przyczyniły się do burzliwej dyskusji nad miejscem pochodzenia i czasem narodzin Andrzeja Schlütera Młodszego<sup>3</sup>,

---

1 G. Cuny, *Danzigs Kunst und Kultur im 16. und 17. Jahrhundert. Baugeschichtliches. Danzigs Künstler unter besonderer Berücksichtigung der beiden Andreas Schlüter*, Frankfurt am Main 1910, s. 93–119.

2 E. Blech, *Andreas Schlüter aus Danzig*, „Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1909, nr 8, s. 29–35.

3 Nie przyniosły one jednoznacznej odpowiedzi na ten temat, nie wspomina się w nich również o omawianych kamienicach. A. Muttray, *Der Danziger Bildhauer A. Schlüter*, „Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1912, nr 11, s. 44–49; E. Keyser, *Die Danziger Herkunft des Berliner Hofbildhauers Andreas Schlüter*, „Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1925, nr 24, s. 57–63; idem, *Alte und neue Beiträge zur Andreas Schlüter Forschung*, „Altpreußische Geschlechterkunde” 1928, nr 20, s. 50–57; idem, *Andreas Schlüter und Danzig*, „Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1931, nr 30, s. 39–42; idem,

nie powodując jednak wzrostu zainteresowania gdańskimi dziełami wybitnego rzeźbiarza<sup>4</sup>.

Podobnie kształtował się stan wiedzy na temat innych dzieł autorstwa Andrzeja Schlütera sprzed roku 1694, kiedy to rozpoczął prace w Berlinie. Pierwsza wzmianka o dziełach rzeźbiarza na terenie Polski pochodzi z 1916 roku i dotyczy jedynie Pałacu Krasińskich<sup>5</sup>. Badania na szerszą skalę nad warszawskimi i żólkiewskimi zabytkami związanymi z działalnością mistrza tuż przed wybuchem II wojny światowej rozpoczął Tadeusz Mańkowski<sup>6</sup>. Prace te, mimo roli, jaką odegrały w historii badań nad twórczością Schlütera, nie spowodowały zmian w stanie wiedzy nad gdańskimi dziełami rzeźbiarza.

Dekorację fasady kamienicy przy Długim Targu nr 20 za dzieło Andrzeja Schlütera uznał Georg Cuny, na początku XX wieku zaś kamienica nr 3<sup>7</sup> została mu przypisana dopiero w 1955 roku przez Henryka Kondzielę. W swojej pracy magisterskiej, poświęconej Kaplicy

*Die Herkunft Andreas Schlüter*, „Zeitschrift für bildende Kunst” 1931/1932, nr 65, s. 62; H. Nirrnheim, *Wo und wann wurde Andreas Schlüter geboren?*, „Zeitschrift des Vereins für Hamburgische Geschichte” 1930, nr 31, s. 243–256.

4 G. Cuny przypisał mu Kaplicę Królewską, kamienice przy Długim Targu 20 oraz portal w kamienicy przy ul. Ogarnej 25. Od 1938 roku za przyczyną artykułu Irmgardy Kostki (I. Kostka, *Eine barocke Stuckdecke im Hause Langer Markt 7/8*, „Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1938, nr 37, s. 5–7) mowa jest o dekoracji sufitu w kamienicy przy Długim Targu nr 7/8. Osobne zagadnienie stanowi kamienica przy ul. Piwnej 1, która została uznana za dzieło Andrzeja Schlütera Starszego.

5 J. Kothe, *Ein Werk Schlüters in Warschau*, „Zentralblatt der Bauverwaltung” 1916, nr 36, s. 477–480.

6 T. Mańkowski, *Nieznana rzeźba Andrzeja Schlütera*, „Dawna Sztuka” 1939, s. 219–233; idem, *Prace Schlütera w Wilanowie*, Kraków 1946; Kroniki Krajowej Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności z lat 1945–1946, „Prace Komisji Historii Sztuki” 1945–1946, nr 6, s. 237–238; idem, *Rzeźby Schlütera w pałacu Krasińskich w Warszawie*, BHS 1951, nr 13, z. 2/3, s. 118–137.

7 Do 2007 roku dla kamienicy przy Długim Targu nr 3 została wykonana jedynie tzw. zielona karta z 1959 roku. Wspólnie z kamienicami nr 1 i 2 została ona na mocy decyzji z 24 czerwca 1971 r. wpisana do rejestru zabytków pod numerem 358. Nie powstała dla niej również karta w bibliotece PAN (kartoteka – dokumentacja budowli gdańskich w zbiorach BG PAN. Materiały do dziejów budowli gdańskich z ksiązek i rycin znajdujących się w zbiorach BG PAN, wykonywane od 1948 roku – w czasie odbudowy).

Królewskiej<sup>8</sup> przytoczył on dekorację obydwu domów przy Długim Targu jako analogie dla dekoracji kaplicy, na podstawie czego zostały one uznane za dzieła Schlütera<sup>9</sup>. Do dziś zarówno w publikacjach dotyczących historii gdańskiej architektury, jak i różnego rodzaju przewodnikach funkcjonują one jako jego dzieła<sup>10</sup>.

Brak atrybucji omawianych zabytków ma kilka przyczyn, jedną z nich jest bardzo słabo do tej pory zbadana ich historia. Nie wiadomo dokładnie, kiedy i dla kogo zostały wybudowane pierwsze domy na miejscach omawianych kamienic<sup>11</sup>. Ze względu na znaczenie Długiego Targu<sup>12</sup> można przypuszczać, że było to w początkowym okresie istnienia średniowiecznego Gdańska.

Pierwsze informacje o właścicielach domu przy Długim Targu nr 3 (il. 1) pochodzą z drugiej połowy XIV wieku, w tym czasie właścicielem domu był Heinrich Wernen, na początku XV wieku – H. Lange<sup>13</sup>,

---

8 H. Kondziela, „Kaplica Królewska w Gdańsku”, Poznań 1955, maszynopis pracy magisterskiej w Bibliotece Instytutu Historii Sztuki UAM w Poznaniu; H. Kondziela, *Kaplica Królewska w Gdańsku i jej twórcy*, *Studia Pomorskie*, t. II, red. M. Walicki, Wrocław 1957, s. 281–341; H. Kondziela, W. Fijałkowski, *Die künstlerische Tätigkeit Andreas Schlüter in Polen, Michelangelo heute. Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt Universität*, Berlin 1965, s. 167–291.

9 Autor nie przeanalizował historii żadnej z kamienic. Nie uwzględnił w swoich rozważaniach zarówno prac restauratorskich, jak i różnego rodzaju remontów, np. wymiany okien.

10 Obecnie twórczością A. Schlütera zajął się K. Kandt, starając się zweryfikować i uaktualnić stan wiedzy na temat życia i twórczości mistrza. Dotychczas jednak nie odniósł się on do gdańskich dzieł przypisywanych temu rzeźbiarzowi.

11 Przypuszczalnie pierwsza zabudowa pochodziła z drugiej połowy XIII w. Powstanie w pełni murowanej zabudowy datuje się na ok. 1380/90 roku na podstawie ścian działowych między sąsiadującymi kamienicami. J. Ciemnołoński, J. Habela, R. Massalski, J. Stankiewicz, *Wybrane zagadnienia z dziejów „Drogi Królewskiej” w Gdańsku*, „KAiU” 1974, nr 19, z. 1, s. 17.

12 Wraz z lokacją Głównego Miasta – 1342 r. – wzrosło znaczenie placu owalnicowego jako głównej części miasta. Już w średniowieczu funkcje targowe były częściowo eliminowane z Długiego Targu, na rzecz istotnych funkcji miejskich, koncentrujących życie społeczne i towarzyskie. W związku z czym parcele przy ul. Długiej i Długim Targu należały do najznamienitszych rodzin, w ten sposób zaświadczać o ich znaczeniu. J. Ciemnołoński, J. Habela, R. Massalski, J. Stankiewicz, *Wybrane zagadnienia z dziejów „Drogi Królewskiej” w Gdańsku*, s. 16.

13 Od tego też czasu parcela miała być przechodnia. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* (KZSwP). Seria Nowa, t. VIII, cz. 1, *Gdańsk Głównie Miasto*, red. B. Roll i I. Strzelecka, Warszawa 2006, s. 221.

zaś od 1523 roku – Eggert von Kanchen (?)<sup>14</sup>. Na przełomie lat 20. i 30. XVII wieku właścicielką kamienicy była Maria Falk<sup>15</sup>, wdowa po Janie Falku zmarłym w 1625 roku<sup>16</sup> – nie wiadomo, do kogo dom należał w międzyczasie<sup>17</sup>. Od 1623 roku kamienica numer 3 stała się wraz z sąsiednimi domami (Długi Targ nr 1–4) rezydencją królewską w czasie pobytu władcy w Gdańsku<sup>18</sup>.

Trudno powiedzieć, czy właścicielami kamienicy, od razu po rodzie Falcków została rodzina Grattów, gdyż jako właściciele owego domu w XVII wieku, wymienia się ród Dorne<sup>19</sup>. Zapewne w ręce Grattów przeszła ona około połowy XVII wieku<sup>20</sup>. Niewątpliwie po śmierci Franciszka Gratty (przed 1676 rokiem<sup>21</sup>) kamienica ta wchodziła w skład spadku, którym zarządzał Kasper Richter. Zamierzał on ją sprzedać, jako *origo omnium malorum* przysparzała mu sporo kłó-

---

14 Zespół odręcznie sporządzonych notatek o poszczególnych kamienicach na terenie Głównego Miasta znajdujący się w Muzeum Narodowym w Gdańsku. Powstał on w latach 30. XX wieku. Spisano je w siedmiu zeszytach, w których opisane są kolejno ulice: Długa (z. 1, nr 1–29 oraz z. 7, nr 1–45), Długi Targ (z. 2, nr 35–47 oraz z. 5, nr 6–34), Mariacka (z. 3, nr 23–53), Ogarna (z. 3), Św. Ducha (z. 4, nr 1–123 oraz z. 6, 124–144), Szeroka (z. 6, nr 1–53). Wszystkie z omawianych kamienic są opisane w notatkach anonimowego badacza. Każda kamienica opisana jest osobno. Opis, w zależności od objętości notatek, zajmuje nawet kilka stron. Znajdują się tam m.in. wypisy z ksiąg gruntowych, odręcznie sporządzone rysunki fragmentów planów lub konstrukcji budynku np. szczytu. Przy niektórych domach znaleźć można odsyłacze do innych budynków. MNG/A/VI/1-7, zeszyt 5, s. 18.

15 Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), księgi gruntowe – 300, 32/4, s. 40.

16 I. Fabiani-Madeyska, „*Palatium Regium*” w Gdańsku, „Rocznik Gdański” 1956/1957, nr 15/16, s. 160.

17 Wpis dotyczący Marii Falk jest najstarszym wpisem w aktach gruntowych.

18 I. Fabiani-Madeyska, „*Palatium Regium*” w Gdańsku, s. 160.

19 J. Ciemnołoński, J. Habela, R. Massalski, J. Stankiewicz, *Wybrane zagadnienia z dziejów „Drogi Królewskiej” w Gdańsku*, s. 17.

20 Nie wiadomo, od kiedy dokładnie kamienica była własnością rodziny. Można przypuszczać, że od lat 60. XVII wieku należała do Grattów. W 1654 roku Jan Kazimierz wysłał Franciszka Grattę do Gdańska jako poczmistrza wcześniej (od 1648) bawił on na dworze jako dworzaniek Marii Ludwiki. Od 1661 roku Franciszek Gratta był generalnym poczmistrzem dla Prus Królewskich, Kurlandii i Inflant. F. Jakubowski, *Franciszek i Paweł Grattowie – generalni poczmistrzowie Prus Królewskich*, „Rocznik Gdański” 1958/1959, nr 17/18, s. 263–270.

21 W 1676 roku za zasługi nieżyjącego już ojca, Franciszek, Aleksander i Paweł otrzymali polski indygenat. F. Jakubowski, *Franciszek Gratta*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, s. 555.

potów. W jednym z listów pisał, że ten, kto chciałby utrzymać tę kamienicę, musiałby być wielkim panem, w przeciwnym razie zostałby żebrakiem – wynikało to z przepychu, jakim charakteryzowała się kamienica jako dom, w którym zatrzymywała się para królewska na czas pobytu w mieście<sup>22</sup>. Jeden z synów Franciszka Gratty – Paweł, który początkowo podzielał opinię K. Richtera, zmienił zdanie i zatrzymał kamienicę<sup>23</sup>. Wszystko wskazuje na to, że właśnie w czasie, kiedy była ona własnością Pawła Gratty, nadano nowy wystrój fasadzie – być może jeszcze w latach 70. XVII wieku<sup>24</sup>. Jest wielce prawdopodobne, że po wykupieniu domu od braci zdecydował się na jego remont i że nastąpiło to przed wizytą Jana III Sobieskiego, który zatrzymał się w nim od sierpnia 1677 do lutego 1678 roku<sup>25</sup>. Potwierdza to informacja zawarta w listach Kaspra Richtera do Wawrzyńca Jana Wodzickiego z 22 listopada 1677 roku „[...] y zadziwisz się Mości Pan qualis metamorphosis ia sobie nieraz myślę ze gdy Nieboszczka Dobrodziejka to widziała, pewnie by zaraz umierała”<sup>26</sup>. Z czego można wnioskować, że nowa dekoracja fasady powstała przed sierpniem 1677 roku<sup>27</sup>. Dodatkowym przyczynkiem do zmiany wystroju mogła być chęć zdobycia względów władcy<sup>28</sup>. W czasie jego pobytu, w kamienicy nr 3 jako części rezydencji królewskiej, odbywały się rozprawy sądowe, głównie gdańszczan z apelacji do króla<sup>29</sup>.

Z materiałów ikonograficznych można wywnioskować, że jeszcze w początkach XVII wieku na parceli, którą obecnie zajmuje kamienica nr 3, stał szczytowy gotycki dom<sup>30</sup>. Została ona ukazana w tle *Grosza Czynszowego* Antona Möllera, oraz przedstawiona w dużym skrócie

---

22 F. Jakubowski, *Franciszek i Paweł Grattowie*, s. 267.

23 Ibidem, s. 267.

24 H. Domańska, *Śladami gdańskich zabytków*, Gdańsk 1983, s. 42.

25 I. Fabiani-Madeyska, „*Palatium Regium*” w *Gdańsku*, s. 174–180.

26 Zakład Narodowy Ossolińskich. Korespondencja z Archiwum Wodzickich z Kościelnika – 11574/II, s. 57–58.

27 W księgach wety z lat 1660–1690 nie ma zezwolenia na prace budowlane na nazwisko Gratta ani również de Gratta. APG, księgi wety – 300, 58/60 (1599–1697).

28 W czasie pobytu króla w Gdańsku, 16 października 1677 roku Paweł Gratta uzyskał przywilej druku wiadomości pocztowych dotyczących Polski – rodzaju gazety. I. Fabiani-Madeyska, *Gdzie rezydowali w Gdańsku królowie polscy?*, Wrocław 1976, s. 59.

29 I. Fabiani-Madeyska, „*Palatium Regium*” w *Gdańsku*, s. 176.

30 Według KZSwP (s. 221) kamienica gotycką fasadą otrzymała ok. 1500 roku.



na sztychu Ägidiusa Dickmanna z 1617 roku. Ta sama kamienica widoczna jest na namalowanym około 1650 roku, przypuszczalnie przez Bartłomieja Milwita, obrazie *Pożar na Długim Targu w Gdańsku*. Można sądzić, że wczesnobarokowa dekoracja została wykonana bezpośrednio na gotyckiej kamienicy, co zdaje się potwierdzać forma dekoracji widoczna zarówno na sztychu w okolicznościowym druku wydanym w 1689 roku (il. 5) przez G. R. Curickego na cześć przyjazdu Augusta II Mocnego, jak i na przedstawieniu Długiego Targu autorstwa Mateusza Deischa (1765 r.).

Nie wiadomo, kto po śmierci Pawła Gratty w 1712 roku<sup>31</sup>, stał się nowym właścicielem kamienicy. Od 24 lipca 1779 roku dom należał do Frantza Gerttgrieda (?) Rottenburgha<sup>32</sup>, który kupił go najprawdopodobniej od spadkobierców Christiana Jacoba Haderschliefta<sup>33</sup>. Kamienica miała być własnością rodziny Rottenburghów do 1800 roku<sup>34</sup>. F. G. Rottenburgh był również właścicielem kamienicy przy ul. Ogarnej nr 95, co świadczy o tym, że parcela ta przebiegała przez całą szerokość bloku<sup>35</sup>. Można przypuszczać, że właśnie Frantz G. Rottenburgh był inicjatorem modernizacji fasady kamienicy przy Długim Targu nr 3<sup>36</sup>, która niewątpliwie została wykonana po 1765 roku, gdyż na sztychu M. Deischa widać jeszcze dom z attyką i cofniętym szczytem<sup>37</sup>. Notatki w zeszytach ze zbiorów biblioteki Muzeum Narodowego w Gdańsku zawierają informację, że remont został prze-

---

31 F. Jakubowski, *Paweł Gratta*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, s. 556.

32 APG, 300, 32/11 (1633–1814), s. 40.

33 Poniżej wpisu o F. G. Rottenburghu znajduje się notatka o podziale majątku pomiędzy trójką spadkobierców APG, 300, 32/11 (1633–1814), s. 40.

34 Następnie kamienica stała się własnością Dawida Eggerta, *KZS*, s. 221.

35 Przypis na marginesie wpisu do księgi gruntowej – APG, 300, 32/11 (1633–1814), s. 40. W poprzedniej księdze zachowały się dopiski sugerujące, że rodzina Falków lub poprzedni właściciele posiadali inne posesje być może przy ul. Ogranej nr 95.

36 H. Domańska, *Śladami gdańskich zabytków*, s. 43. Zmiana wystroju mogła być podyktowana nowymi tendencjami w dekoracji kamienic, lecz bardziej prawdopodobny wydaje się zły stan techniczny kamienicy. Znaczenie mody spowodowałoby usunięcie lub przynajmniej całkowitą zmianę niemodnych form dekoracyjnych, a w tym wypadku widać, że zasadnicza koncepcja została zachowana.

37 Księgi wety zachowane są z lat 1599–1697 (APG, 300, 58/60), 1698–1746 (APG, 300, 58/61). Z lat 1762–1766: APG, 300, 58/ 64 (1762–1764); 300, 58/65 (1765); 300, 58/66 (1765–1766), 300, 58/67 (1764–1765). Zachowały się również meldunki urzę-

prowadzony w 1782 roku<sup>38</sup>. Nie wiadomo, czy nowa dekoracja fasady była podyktowana stanem technicznym<sup>39</sup>, czy jedynie modą. Z tego właśnie czasu pochodzi znana do dziś forma dekoracji. Przepuszczalnie zmiana ta mogła być związana z wymianą oszklenia, którą przeprowadzono w 1786 roku<sup>40</sup>.

W latach 1828–1839 właścicielem domu był chirurg Carl Ludwig Duisbury<sup>41</sup>. W aktach Królewskiej Policji Budowlanej zachowanych z lat 1864–1942<sup>42</sup> nie ma żadnych informacji o zmianach w kamieniarskiej dekoracji fasady. Jedyne zmiany związane z jej wyglądem to naprawa tynków i malowanie w 1864 roku<sup>43</sup>, kolejna wymiana okien<sup>44</sup> oraz rozbiórka przedproża (1872 r.)<sup>45</sup>.

W 1922 roku jako właściciel domu figuruje Jacob Cyrinsky<sup>46</sup>. Od tego czasu w domu frontowym, w którym od końca XIX wieku mieściła

---

du wetowego o przebudowie lub budowie nowych obiektów z podaniem dokładnych opisów. Jednak nie wnoszą one nic istotnego do historii omawianej kamienicy.

38 MNG/A/VI/1-7, zeszyt 5, s. 12.

39 J. Pałubicki zwraca uwagę na prace konserwatorskie przeprowadzane w XIX i XX wieku, a nawet w XVIII w., do których nie zachowały się żadne materiały archiwalne. J. Pałubicki, *Rzeźba kamienna w Gdańsku w latach 1517–1585*, „Gdańskie Studia Muzealne” 1981, nr 3, s. 179.

40 Powiększono okna drugiego piętra przerywając architrav belkowania, zaś okna pierwszego piętra przesunięto ku dołowi kosztem międzypilastrowego cokołu, co spowodowało obniżenie okien sieni I. Berent, „Stolarka okienna w Gdańsku w świetle materiałów ikonograficznych”, Toruń 1994, maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK. Katalog, s. 73.

41 KZSwP, s. 222.

42 APG, Akta Królewskiej Komisji Budowlanej w Gdańsku – 15/2790.

43 W 1864 roku poprawiono tynk fasady i dekoracje pomalowano farbą olejną. I. Berent, „Stolarka okienna w Gdańsku w świetle materiałów ikonograficznych”, s. 73. Obecnie w aktach Policji Budowlanej nie ma dokumentów świadczących o malowaniu uzupełnianiu tynków i fasady.

44 W II poł. XIX wieku zmieniono okna na 4-kwaterowe. I. Berent, „Stolarka okienna w Gdańsku w świetle materiałów ikonograficznych”, Katalog, s. 73.

45 Ibidem. Już w 1814 roku szef policji wydał zarządzenie zakazujące likwidację rozpadających się przybudówek i przedproży oraz zabrania wznoszenie nowych. Zarządzenie to zostało potwierdzone w 1820 roku. Zachowano ją również w zarządzeniu budowlanym z 1868 roku – *Bau-Polizei Ordnung für Stadt Danzig*, E. Keyser, *Die Baugeschichte der Stadt Danzig*, Köln 1977, s. 458–459.

46 APG, 15/2790, s. 51. Z dokumentów nie wynika, czy kamienica stała się własnością banku, czy w dalszym ciągu należała go J. Cyrinskyego.

się drogeria Alberta Neumanna<sup>47</sup>, znajdował się również Osteuropäische Bank<sup>48</sup>. Z inicjatywy nowego właściciela w latach 1922–1923 przeprowadzono generalny remont, według projektu architekta Waltera Groosa. Prace polegały głównie na zamontowaniu szklanego dachu nad podwórkiem, wprowadzeniu łazienki, zmianie biegu schodów oraz wprowadzeniu dodatkowej klatki schodowej, łączącej parter z pierwszym piętrzem w tylnym domu od ul. Ogarnej. Są to ostatnie udokumentowane prace remontowe. Kolejne zmiany odnotowane w aktach Policji Budowlanej odnosiły się jedynie do wprowadzenia szyldów reklamowych. Od 1936 roku kamienica stała się własnością Bergensche Baltic Transports LTD. A. G.<sup>49</sup>. W aktach Policji Budowlanej nie ma wzmianek dotyczących prac konserwatorskich w latach 30. XX wieku, a realizowanych w ramach planowanych robót. E. Volmar wspominając o pracach przeprowadzonych w południowej pierzei Długiego Targu, nie podaje żadnych szczegółów dotyczących omawianej kamienicy<sup>50</sup>.

Pierwsze wzmianki o kamienicy, a właściwie parceli przy Długim Targu 20 (il. 2–4), pochodzą z XV wieku. Była ona wtedy podzielona na dwie posesje: wschodnia od 1407 roku miała należeć do rajcy i burmistrza von der Becke<sup>51</sup> oraz jego brata Nicolausa, zaś zachodnia – od 1414 roku miała być własnością Gotschalka Bedelcke i Johana Borsthausena<sup>52</sup>. Przymuszczalnie omawiana kamienica została wzniesiona około 1623 roku przez lub przy udziale Izaaka van den Blocka<sup>53</sup>. Z ksiąg gruntowych wynika, że od 12 maja 1629 roku owa parcela była własnością Edwarta

---

47 Z wprowadzeniem sklepu na parterze kamienicy najprawdopodobniej związana była zmiana okien w drugiej połowie XIX wieku. W aktach Policji Budowlanej Albert Neumann występuje od kwietnia 1877 roku. W tym też roku uzyskał on pozwolenie na przebudowę dachu. APG, 15/2790, s. 7.

48 Podziały wewnętrzne parteru zostały ograniczone do minimum, lecz pomieszczenia na piętrze zachowały dawny amfiladowy układ. Jedyne zmiany związane były z wprowadzeniem klatki schodowej. Na piętrze oficyny oraz w tylnym domu mieściły się biura. APG, 15/2790, s. 51–58.

49 APG, 15/2790, s. 78–79.

50 E. Volmar, *Danzigs Bauwerke*, s. 22, il. 38.

51 F. Mamuszka, *Droga Królewska w Gdańsku*, Gdańsk 1971, s. 112; KZSwP, s. 239.

52 KZSwP, s. 239.

53 Trudno powiedzieć, czy wpis ten dotyczy wzniesienia całej kamienicy, czy tylko przebudowy lub raczej jej dekoracji, co jest bardziej prawdopodobne. MNG/A/VI/1-7, zeszyt 5, s. 109.



Schlieffa<sup>54</sup> jako jedna posesja, musiano więc ją połączyć przed 1629 rokiem. Data na cokole pod figurą wieńczącego szczyt ptaka, wskazuje że kamienica powstała w 1680 roku<sup>55</sup>. Potwierdza to wpis w księgach wety z dnia 26 września 1679 roku na nazwisko E. Ludwiga Schlieffa<sup>56</sup>. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w tym samym czasie zbudowano również przedproże o bardzo podobnych formach dekoracyjnych<sup>57</sup>. Przypuszczalnie właśnie w tej kamienicy, u wdowy Schlieffowej, mieściła się rezydencja królewicza Jakuba, w czasie pobytu króla Jana III Sobieskiego w Gdańsku w latach 1677–1678<sup>58</sup>.

W późniejszej księdze gruntowej widoczne są fragmenty wpisów z marca 1702 roku dotyczące Johanna B...on (?)<sup>59</sup>. W odręcznych notatkach znajdujących się w Muzeum Narodowym pod wpisem dotyczącym wdowy po E. Schlieffie widnieje nazwisko Carla Waechnera (?)<sup>60</sup>, być może spadkobiercy kamienicy. Kolejny wpis w aktach gruntowych pochodzi z 11 kwietnia 1750 roku, odnosi się do Na... Gotlieba (?) Richtera<sup>61</sup>. W czasie, kiedy dom był własnością rajcy Richtera, m.in.

---

54 APG, 300, 32/4 (1415–1633), s. 35.

55 Charakter konstrukcji kamienic gdańskich nie zmieniał się znacząco na przełomie wieków. Cała konstrukcja budynku spoczywała na bocznych ścianach, odciążając fasadę, co umożliwiało nawet całkowitą jej przebudowę. Zasadniczo przemianom ulegała jedynie fasada i podziały wewnętrzne – ze względu na to, że ściany boczne były wspólne dla sąsiadujących ze sobą kamienic. R. Massalski, J. Stankiewicz, *Wybrane zagadnienia z dziejów „Drogi Królewskiej” w Gdańsku*, s. 163; J. Szczepański, *O zastosowaniu formy kamienicy w Gdańsku*, w: *Kamienice w krajach Europy Północnej*, red. M. J. Sołtysik, Gdańsk 2004, s. 51–60.

56 APG, 300, 58/60 (1599–1697), s. 948.

57 Widocznych na rysunku Gregoroviusa i zdjęciu z ok. 1841–1860. Rysunek znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego sygn. MNG/SD/954/R w Gdańsku od roku 1885, został on przekazany jako część kolekcji A. von Konopatzky.

58 APG, Akta Miasta Gdańska, Zbiory rękopisów *Biblioteka Archivi* – 300, R/ K/10, s. 4. Archiwalia przeanalizowane przez Irenę Fabiani-Madeyską, I. Fabiani-Madeyska, *„Palatium Regium” w Gdańsku*, s. 176. Związki rodziny Schlieffów z rodziną królewską potwierdza pobyt królowej Marysienki w wiejskim dworze Gabriela Schlieffa na Żuławach, I. Fabiani-Madeyska, *„Palatium Regium” w Gdańsku*, s. 174.

59 Jest to krótkie nazwisko, którego środkowe litery nie są możliwe do odczytania. W zeszytach z Muzeum Narodowego nie widnieje ani ta data, ani podobnie brzmiące nazwisko. MNG/A/VI/1-7, zeszyt 5, s. 109–110.

60 MNG/A/VI/1-7, zeszyt 5, s. 110.

61 APG, 300, 32/11 (1633–1814), s. 35.

wydzielono antresolę<sup>62</sup>, jednak nie wiadomo nic o jakichkolwiek pracach przy fasadzie. Od 17 czerwca 1775 roku właścicielem domu był Dawid Weichbrodt<sup>63</sup>. W tym czasie omawiana działka była już połączona z parcelą od ul. Powroźniczej 34, co dokładnie widoczne jest na późniejszym planie Buhsego<sup>64</sup>, jednak nie wiadomo czy adnotacja w księdze gruntowej<sup>65</sup> dotycząca drugiej parceli odnosi się tylko do ostatniego czy również wcześniejszych wpisów<sup>66</sup>.

W odróżnieniu od domu przy Długim Targu 3 nieznana jest forma, jaką nadano znajdującej się na tym miejscu średniowiecznej kamienicy lub kamienicom. Pierwsze przedstawienie omawianego zabytku pochodzi z wykonanego w 1765 roku przez M. Deischa *Widoku Zielonej Bramy od strony Długiego Targu*<sup>67</sup>. Mimo znacznego skrótu perspektywicznego i schematyzacji widoczna jest na nim kamienica numer 20, swą wysokością znacznie przewyższająca sąsiednie kamienice. Być może wynika to z chęci podkreślenia jej niezwykłej dekoracji, ponieważ liczba osi i pięter nie jest większa niż w sąsiednich kamieniach. Po raz pierwszy w całości, z dbałością o szczegóły, omawiana kamienica została przedstawiona na rysunku przypisywanym F. G. Gregoroviusowi (il. 6) wykonanym około połowy XIX wieku. W tym samym czasie lub być może trochę później – ze względu na przedstawienie drugiej szyi piwnicznej i braku otworów okiennych poniżej płyt przedproża, które widoczne są jeszcze na rysunku – została wykonana fotografia w sepii<sup>68</sup>, którą można datować na lata około 1841–1860<sup>69</sup> (il. 7).

62 Informacja z karty ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa, wykonanej przez B. Anusiak w 2000 roku, punkt 12.

63 APG, 300, 32/11 (1633–1814), s. 35. Miała być ona własnością D. Weichbrodta do 1816 roku. KZSwP, s. 239.

64 Parceli tej na planie nadany jest numer 3.

65 APG, 300, 32/11 (1633–1814), s. 35.

66 Jest to bardzo prawdopodobne, gdyż omawiana kamienica nie miała przejazdu, a z planu Buhsego wynika, że dojazd na parcelę był właśnie od ulicy Powroźniczej. Może być to również związane z informacją o dwóch kamienicach istniejących na tej działce w średniowieczu.

67 M. Deisch, *50 Prospekte von Danzig*, Danzig 1765.

68 Fotografia znajduje się w zbiorach prywatnych Edmunda Kizika.

69 Zdjęcie mimo upływu czasu jest bardzo dobrej jakości, dzięki czemu widać dokładnie wszystkie szczegóły dekoracji fasady. Jest to najstarsza fotografia przedsta-

Akta Królewskiej Policji Budowlanej dotyczące tego domu pochodzą z lat 1855–1942<sup>70</sup>. W latach 60. XIX wieku właścicielem domu był dr Bredoso, na to nazwisko wystawiono również pozwolenie na przebudowę parteru kamienicy<sup>71</sup>. W 1861 roku przesunięto portal i wstawiono okno wystawowe<sup>72</sup>. Z 1881 roku pochodzi projekt wejścia do szyi piwnicznej, autorstwa Wilyama Rzekońskiego, jednak nie został on zrealizowany. Zmian zgodnych z projektem nie widać ani na projektowym rysunku z 1890<sup>73</sup>, ani na późniejszych fotografiach. Przedproże częściowo zostało usunięte w drugiej połowie XIX wieku pozostała jedynie szyja piwniczna oraz jeden ze słupków oddzielający kamienicę nr 20 od kamienicy nr 21<sup>74</sup>. W 1919 roku ostatecznie usunięto pozostałości przedproża<sup>75</sup>.

Pod koniec XIX wieku posesja stała się własnością E. G. Olszewskiego, mieszkającego w kamienicy przy Długim Targu 2. Przeprowadzone w tym czasie zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu szklanego zadaszania podwórka. Od 1900 roku mieścił się tu sklep z rowerami i maszynami do pisania H. Klinga, zaś w piwnicy Hans Mencke prowadził hurtową sprzedaż piwa. Na początku XX wieku dokonano zmian w konstrukcji więźby dachowej, zmieniając szczyt od podwórza, nie wpłynęło to jednak na wygląd szczytu od ulicy<sup>76</sup>. Drobne zmiany we wnętrzu domu przeprowadzono w 1909 roku<sup>77</sup>. Od 1919 roku w aktach pojawiają się nazwy dwóch firm: Arthur Migeod & Co. – Automobile

---

wijająca detal elewacji, a w szczególności postacie kariatyd i atlantów, umożliwiając odczytanie szczegółów.

70 APG 15/2808; 401 stron. Akta są bardzo zniszczone, wydają się niekompletne, ponieważ najwcześniejszy dokument pochodzi z 1861 roku, a nie z 1855, jak podaje inwentarz.

71 APG 15/2808, s. 124–125.

72 Zbędny maszkaron wmontowano w tylną elewację domu przy ul. Powroźniczej nr 3. KZSwP, s. 239.

73 APG 15/2808, s. 9.

74 Zostało ono usunięte pomiędzy 1869 (Plan Buhsego – gdzie zostały uwzględnione przedproża) a 1900 rokiem (kiedy zostało wykonane zdjęcie R. Th. Khuna).

75 APG 15/2808, s. 303–305.

76 APG 15/2808, s. 231233.

77 APG 15/2808, s. 281.

& Vulkanisierstation<sup>78</sup> oraz Behnke Sieg- Schiffsmakler und Rhederei Geschäft. Kamienica najprawdopodobniej była własnością drugiej z wyżej wymienionych firm aż do lat 40. XX wieku. Od 1921 roku mieścił się tam Deutsche Bank. W tym samym roku przeprowadzono remont, łącząc kamienice nr 19 i 20, zaś w 1933 r. przywrócono pierwotny układ. Od 1939 roku znajdował się tam sklep, reklamujący się świetlnym szyldem z nazwiskiem właściciela – Willego Timma<sup>79</sup>.

Wiosną 1945 roku obydwie kamienice zostały doszczętnie zniszczone<sup>80</sup>. Odbudowano je na początku lat 50. XX wieku<sup>81</sup>. Kamienica nr 3 powstała według projektu Władysława Czernego, którego koncepcja przewidywała zbudowanie jednego dużego budynku na miejscu kilku kamienic. Przeznaczono go przede wszystkim na biura Państwowych Zakładów Zbożowych. Pokoje zostały rozmieszczone na trzech kondygnacjach, skupione wokół wspólnego holu o owalnym rzucie. Jednocześnie zachowano historyczne formy fasad sześciu kamienic mieszczących się pod pierwszymi numerami Długiego Targu. Kamienicę przy Długim Targu nr 20 połączono z kamienicą numer 21, przywracając dawny podział elewacji. Zgodnie z projektem Jana Kromana, parter przeznaczono na cele handlowe, zaś wyższe kondygnacje na pomieszczenia mieszkalne.

Fasadę kamienicy nr 3 zrekonstruowano w formie z końca XVIII wieku<sup>82</sup>, część elementów dekoracji zachowała się i została ponownie wykorzystana, na pierwotne miejsce wróciły trzy hermy 1, 3 i 4 od le-

---

78 APG 15/2808, s. 150. Mowa jest o nowym sklepie tej firmy, który od dnia 15 sierpnia 1919 r. miał się mieścić na Długim Targu 20.

79 APG 15/2808, s. 382.

80 Na podstawie analizy rysunku technicznego przedstawiającego wystrój fasad kamienic w południowej pierzei Długiego Targu można przypuszczać, iż kamienica pod numerem 3 ocalała do wysokości pierwszego piętra. Wskazuje na to widoczna na rysunku kropkowana, falista linia przebiegająca na różnych wysokościach przedstawionych kamienic. APG, Akta Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych-1153/832 (strony w teczkach DBOR nie posiadają numeracji).

81 Zarządzenie nr 207 z 31 października 1952 roku wydane przez Ministra Budownictwa Miast i Osiedli w sprawie wykonania robót budowlanych i wykończeniowych na ciągu ulicy Długiej – Długiego Targu w Gdańsku. *Wspomnienia z Odbudowy Głównego Miasta*, zebrała i opracowała I. Trojanowska, Gdańsk 1978, s. 13.

82 Potwierdza to rysunek dekoracji części południowej pierzei: APG, 1153/832. Przy rekonstrukcji wystroju zabytków w Głównym Mieście korzystano z wszelkich zachowanych materiałów, m.in. Akt Policji Budowlanej oraz fotografii.

wej strony oraz cokoły pod pilastry wielkiego porządku. Pozostałe elementy dekoracji fasady wykonali A. Łosowski i B. Lepieszko. Przedproże na podstawie projektu M. Paszkiewicza wyrzeźbili S. Markiewicz i Z. Erszkowski, zaś w kamieniu przekuli S. Konieczny i L. Baranowski, rzygacze są autorstwa Z. Kępskiego i A. Michalaka<sup>83</sup>.

Rekonstrukcję fasady kamienicy nr 20 przeprowadzono na podstawie rysunku Ryszarda Massalskiego oraz przy wykorzystaniu zachowanych fragmentów kamieniarki (festonów pod hermowymi atlantami i kariatydami oraz prawego maszkarona być może część płaskorzeźb pod okiennych jest również pierwotna)<sup>84</sup>. Obecny wystrój rzeźbiarski wykonała M. Przyłuska. Z analizy dokumentacji fotograficznej wynika, że współczesna dekoracja portalu kamienicy jedynie w ogólnym charakterze nawiązuje do przedwojennego wystroju wejścia. Obecnie personifikacje przedstawione są jako geniusze sięgające po owoce i wążchające kwiaty, natomiast w oryginalnym wystroju trzymały one liście palmy. Zaprojektowane przez L. Zająca przedproże nawiązuje do dekoracji fasady. Model figury ptaka wykonał W. Marciniak, zaś w blaszce uformował go M. Gąsecki<sup>85</sup>. Od czasu odbudowy kamienice nie były poddawane pracom konserwatorskim<sup>86</sup>, z wyjątkiem rzeźby orła w zwieńczeniu szczytu<sup>87</sup>.

Analizę wystroju fasad kamienic przy Długim Targu nr 3 i 20 trzeba przeprowadzić w dwóch etapach. W pierwszej kolejności trzeba przeanalizować architektoniczny układ dekoracji, a następnie kamienny detal wystroju kamienic. Podział ten wynika z konieczności uwzględnienia przy analizie dekoracji fasady uwarunkowań konstrukcyjnych, które w przypadku elewacji frontowych kamienic gdańskich ograniczone są do minimum. Najważniejszym z nich jest układ otworów okien-

---

83 F. Mamuszka, *Droga Królewska w Gdańsku*, s. 108.

84 Informacje o wykorzystaniu oryginalnych fragmentów przy odbudowie znajdują się w karcie ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa, tzw. białej karcie wykonanej przez B. Anusiak w 2000 roku oraz w kosztorysie zachowanym w zbiorach DBOR, APG 1153/32. Konsultacji udzieliła autorce również A. Kriegseisen.

85 F. Mamuszka, *Droga Królewska w Gdańsku*, s. 112.

86 Podczas zbierania ostatnich materiałów do pracy – wiosną 2007 roku – trwały przygotowania do prac konserwatorskich.

87 KZSwP, s. 239.



nych i drzwiowych. Trzeba pamiętać, że kamienice te, w omawianej formie, nie zostały zbudowane od podstaw, lecz powstały w konsekwencji przebudowy średniowiecznych domów<sup>88</sup>.

Układ dekoracji na obydwu fasadach jest bardzo podobny. Trójosiowa elewacja frontowa podzielona została na trzy części: wysoki parter obejmujący pierwsze piętro – piano nobile, kondygnację obejmującą dwa piętra oraz szczyt. Znaczną część fasady zajmują wysokie, wielodzielne okna. Dekoracja ograniczona jest do powierzchni pomiędzy i pod nimi oraz szczytu. Parter podzielony jest boniowanymi lizenami przechodzącymi przez całą jego wysokość. W ich górnej części umieszczono dodatkowe gładkie lizeny stanowiące tło dla czterech herm lub atlantów przechodzących w dolnej części w motywy zdobnicze. Ponad nimi znajdują się przebiegające przez dwa piętra pilastry o masywnych bazach. Na ich głowicach spoczywa ciężar jedynie zasugerowanego belkowania, powyżej którego umieszczony został szczyt.

Główny element zdobniczy stanowią monumentalne pilastry wielkiego porządku. Można wnioskować, że zastosowanie ich wynika, jak już wspomniałam, z uwarunkowań konstrukcyjnych, jednak pod względem analizy systemu dekoracji wydaje się mieć to znaczenie drugorzędne. Zastosowanie pilastrów w wielkim porządku w architekturze nowożytniej swoje korzenie ma we wzornikach Andrei Palladia<sup>89</sup>. Przepelniony harmonią i symetrią system architektoniczny, którego podstawę stanowił antyczny traktat Witruwiusza, był inspiracją dla Jacoba van Campena<sup>90</sup>, propagatora palladianizmu w Holandii. W domu Huis-ten-Bosch pod Hagą po raz pierwszy w architekturze holenderskiej

---

88 Z analizy materiałów ikonograficznych jednoznacznie wynika, że wystrój fasady kamienicy przy Długim Targu 3 w 1677 roku został zmieniony z gotyckiego na wczesnobarokowy. Jeżeli chodzi o kamienicę nr 20, to nie dysponuję materiałami ikonograficznymi ani informacjami archiwalnymi świadczącymi o zmianie wystroju elewacji frontowej kamienicy z gotyckiej od razu we wczesnobarokową.

89 E. Forssman, *Palladio: Eine neue Architektur aus dem Geist der Antike*, w: *Palladio – Werk und Wirkung* hrsg. E. Forssman. Rombach Wissenschaft-Reihe Studio Bd.6, Freiburg 1999, s. 50.

90 Za najznakomitszy przykład jego twórczości uchodzi zbudowany w latach 1633–1635 dom – *Mauritshuis* w Hadze. A.W. Weissman, *Jacob van Campen*, w: Thieme-Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Bd. 5/6, Leipzig 1999, s. 460–461.

zastosował wielki porządek z frontonem<sup>91</sup>. Realizacje van Campena musiały być znane Philipowi Vingboonowi (Vinckeboonsowi)<sup>92</sup> – głównemu budowniczemu Amsterdamu, uchodzącemu za miłośnika architektury palladiańskiej. Popularność jego wzorników – *Afbeeldsels der voornaemste Gebouwen*<sup>93</sup> – przyczyniła się do powszechnego uznania go za propagatora architektury klasycystycznej w północnej Europie. Wzory zawarte w dziele Philipa Vingboona należy uznać za źródło bezpośredniej inspiracji dla dekoracji omawianych kamienic. Większość projektów P. Vingboona przedstawia domy kalenicowe – pałace miejskie. Można sądzić, że miało to wpływ na zastosowanie takiej dekoracji w przypadku kamienic przy Długim Targu. Nadanie im takiego wystroju przywodzącego na myśl miejski pałac miało podnieść rangę kamienic mieszczących się w najlepszej, najbardziej prestiżowej części miasta, za którą właściwie już od średniowiecza uznawano Długi Targ, a w szczególności jego południową pierzeję. Wszakże prestiż, którym cieszyły się kamienice przy Długim Targu, był związany z powszechnym uznaniem ich za siedziby rodowe – miejskie rezydencje najznamienitszych gdańskich rodzin<sup>94</sup>.

Urlich Nabel<sup>95</sup>, analizując wpływy niderlandzkie na architekturę Hamburga, przedstawia projekty szczytowych kamienic powstałych na podstawie wzorów domów kalenicowych autorstwa Philipa Vingboona, co dodatkowo potwierdza zastosowanie ich jako wzoru dla kamienic przy Długim Targu 3 i 20. Projekty Vingboona bądź północnoniemie-

---

91 Za źródło inspiracji uznaje się traktat Scamozziego, *Dell' Idea dell' Architettura Universale*, wydany w Wenecji w 1615 roku.

92 M. D. Ozing, *Philip Vinckebonns*, w: Thieme-Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Bd. 33/34, Leipzig 1999. s. 389–390.

93 Część pierwsza została wydana w Amsterdamie w 1648 i 1664 roku, zaś część druga w 1674 i 1688 r. również w Amsterdamie. U. Nabel, *Der niederländische Einfluss auf den bürgerlichen Backsteinbau Hamburgs im 17. Jahrhundert*, „Zeitschrift des Vereins für Hamburgische Geschichte” 1930, nr 31, s. 233.

94 Posiadanie kamienicy przy Długim Targu lub Długiej, oprócz dobrej lokaty kapitału, było bardzo ważne szczególnie dla rodzin, które od niedawna posiadały swój majątek. J. Ciemnołoński, J. Habela, R. Massalski, J. Stankiewicz, *Wybrane zagadnienia z dziejów „Drogi Królewskiej” w Gdańsku*, s. 17.

95 U. Nabel, *Der niederländische Einfluss*, s. 218–244.

ckie realizacje powstałe na ich podstawie mogły służyć jako inspiracja dla XVIII-wiecznych fasad kamienic gdańskich. Niewątpliwie kamienice przy Długim Targu 3 oraz 20 należy uznać za pierwsze gdańskie realizacje czerpiące z wzorników P. Vingboona, niewykluczone, że właśnie one posłużyły za wzór dla późniejszych tego typu realizacji w Gdańsku. Dekoracje fasad omawianych domów nie są dokładnym odzwierciedleniem projektów holenderskiego architekta. Zostały one połączone z gdańskimi tradycjami poprzez wykorzystanie istniejących już fasad, o czym świadczą m.in. formy szczytów. W układzie szczytu kamienicy nr 20 wyraźnie widoczny jest średniowieczny charakter szczytu schodkowego o pięciu uskokach. Bardzo podobne rozwiązania szczytów schodkowych, których zewnętrzne narożniki wypełnione są kamiennymi wolutami, można odnaleźć w kamienicach z drugiej połowy XVII wieku w Hamburgu. Znakomitymi przykładami są szczyty nieistniejącej kamienicy przy Pelzerstrasse nr 21 z 1670 roku, Huxter nr 6 z 1680 roku oraz Deichstrasse nr 44 z 1697 roku<sup>96</sup>.

W przypadku kamienicy przy Długim Targu nr 20 gdańska tradycja uwidacznia się nie tylko w formie szczytu, ale także w głowach umieszczonych w tondach, znanych z renesansowego wystroju kamienic gdańskich. Głowy dekorujące szczyt kamienicy nr 20 identyfikowane są jako wizerunki Jana Kazimierza i Jana III Sobieskiego, dwóch polskich władców, mających znaczący wpływ na losy miasta.

Nieco bardziej skomplikowana jest kwestia formy zwieńczenia fasady kamienicy nr 3. Obecnie znana klasycystyczna forma szczytu pochodzi z czasu przebudowy w drugiej połowie XVIII wieku, zaś wcześniejsze zwieńczenie znane jest tylko ze sztychu z 1698 roku przypisywanego P. Willerowi (il. 5)<sup>97</sup>. Widoczna na nim fasada kamienicy zwieńczona jest attyką, pełniącą jednocześnie funkcję balustrady dla tarasu znajdującego się na dachu, o czym świadczy cofnięty szczyt<sup>98</sup>. Jest on ukazany bardzo schematycznie, jednak można sądzić, że był on

---

96 W. Rudhard, *Das Bürgerhaus in Hamburg*, Tübingen 1975.

97 G. R. Curicke, *Freuden-Bezeugung der Stadt Dantzig über die [...] Königliche Wahl [...] des [...] Augusti des Andern [...] wobey [...] Königlicher Einzug in besagte Stadt, Dantzig 1698*.

98 Informacja uzyskana od W. Szymańskiego.

zakończony wolutami. Dodatkowy motyw zdobniczy stanowiły stożki umieszczone u nasady szczytu. Takie rozwiązanie przychodzi na myśl bardzo popularne w Gdańsku, projekty Jana Vredemana de Vries. Jednak na podstawie tak skromnego materiału ikonograficznego trudno jednoznacznie określić formę szczytu, a tym bardziej wzór.

Dekorację fasad uzupełnia kamienny detal, charakteryzujący się wysoką jakością i niespotykaną w Gdańsku formą. Rozmieszczenie wykonanego w piaskowcu gotlandzkim<sup>99</sup> ornamentalnego detalu jest podporządkowane architektonicznemu układowi elewacji frontowej. Należy przypuszczać, że był to efekt celowego działania, nie zaś schematycznego odtwarzania gotowych wzorów. Trudno jednak powiedzieć, kto był autorem koncepcji, według której powstały dekoracje elewacji frontowych omawianych domów. Mając na uwadze widoczny podział między dekoracją rzeźbiarską a architektoniczną, można przypuszczać, że podobnie jak przy budowie Kaplicy Królewskiej, nastąpił podział obowiązków. Koncepcja architektoniczna została wykonana przez architekta-muratora (*Baumeister*), zaś dekoracja rzeźbiarska przez rzeźbiarza-kamieniarza (*Steinhauer*). Potwierdza to szczegółowa analiza dekoracji rzeźbiarskiej<sup>100</sup>, której poszczególne elementy noszą znamiona indywidualnej koncepcji rzeźbiarza. Widoczne jest to szczególnie w wystroju kamienicy nr 20.

Zastosowanie motywów dekoracji podokiennych w postaci girland ma swój pierwowzór w projektach P. Vingboona. Geneza motywu girlandy, jednego z najpopularniejszych motywów zdobniczych, sięga czasów starożytnych, antycznych wieńców laurowych, które z czasem zaczęto stosować jako dekorację. Szczególnie popularne były w płaskorzeźbiorych fryzach belkowań, często w formie bukranionu lub aegikranionu. Motyw ten został przejęty przez twórców epoki renesansu i wzbogacony o elementy kwiatowe i owocowe, które z czasem właściwie całkowicie

---

99 Obecnie jedyne zachowane i ponownie wykorzystane elementy wykonane są z piaskowca gotlandzkiego. Zrekonstruowana w latach 50. XX wieku dekoracja została wykonana w materiale pochodzącym z okolic Strzegomia.

100 Analiza dekoracji rzeźbiarskiej fasad jest bardziej skomplikowana ze względu na powojenną odbudowę oraz brak informacji o pracach restauratorskich w XIX wieku i wcześniej. Formy elementów rzeźbiarskich zostały przeanalizowane na podstawie dostępnego materiału ikonograficznego i stanu obecnego.

wyparły listowie. Oprócz znaczenia wyłącznie dekoracyjnego, przywodzą one na myśl również rogi obfitości, szczególnie w przypadku rozbudowanych kompozycji. Dodatkowym elementem dekoracyjnym stał się sposób zawieszenia girlandy za pomocą kokardy, kołeczków lub obręczy, co widoczne jest w dekoracji elewacji kamienicy nr 20.

Pierwowzory maszkaronów wywodzą się z groteski, rozpowszechniły się one w renesansie, a apogeum popularności osiągnęły w manieryzmie. Formy masek zastosowanych w dekoracjach kamienic przy Długim Targu, a szczególnie w zakończeniach lizen w domu nr 20, swoje źródło inspiracji mają w północnoeuropejskich wzornikach właśnie z tego okresu. Jest to widoczne w ekspresyjnym ukształtowaniu twarzy maszkaronów, co wynika z formy ponakładanych na siebie liści akantu podkreślających trójwymiarowość masek. Taki rodzaj maszkaronów, stworzonych z listowia można odnaleźć we wzornikach Jana Vredemana de Vries. Formy nawiązujące do liści akantu są widoczne tylko w jednej masce z wystroju kamienicy nr 3, dominują tam maszkarony ze zwiśniętymi z ust owocowymi festonami. Taka dekoracja była stosowana w tym samym czasie co liściaste maski, wzór dla niego również znajdziemy w projektach Vredemana<sup>101</sup>.

Inspiracji dla głowic pilastrów, zwłaszcza tych w kamienicy nr 20, należy szukać we włoskich wzornikach teoretyków architektury, a w szczególności Jacomo Vignoli. Być może podobnie jak schemat dekoracji fasad zostały one przetransponowane przez holenderskich bądź północnoniemieckich architektów lub też były oparte na indywidualnej koncepcji rzeźbiarza czerpiącego z włoskich wzorów.

Głównym elementem dekoracji kamienic, stanowiącym o ich unikalnym na tle miasta charakterze dekoracji, są hermowe kariatydy i atlanci w kamienicy przy Długim Targu 20 oraz hermy w kamienicy nr 3. Analiza dekoracji herm kamienicy przy Długim Targu 3 jest szczególnie kłopotliwa ze względu na wspomnianą już przebudowę. Na przedstawieniu tej kamienicy z końca XVII wieku widoczne są postacie o odmiennym układzie ciała, które, tak jak w domu nr 20, przypominają atlantów. Zarówno postacie w elewacji kamienicy przy Długim

---

101 Np. projekt skrzyni ze wzornika *Architectura 3e stuck De oorden Tuschana, in Tween ghedeylt in XII stucken*, Antwerpen 1578.



Targu 20, jak i 3 (wizerunek z 1698 roku) stanowią etap pośredni między wspornikiem hermowym a w pełni ukształtowanym atlantem. Wynika to jeszcze z pewnej sztywności postaci, które mimo wyzwolenia z form architektonicznych w dalszym ciągu utrzymują dawny układ. Dodatkowo zastanawiające jest zastosowanie postaci kobiecych, które są charakterystyczne dla pilastrów hermowych, jednak właściwie w ogóle niestosowane wśród form siłaczy-atlantów, popularnych w architekturze dojrzalego baroku i klasycyzmu.

Można przypuszczać, że postacie te w takiej formie powstały na skutek ewolucji herm znanych z wzorników Jana Vredemana de Vries. Te statyczne postacie przerodziły się w uwiecznionych w ramach architektonicznych siłaczy – posiadających swój bezpośredni wzorzec w grotesce – którzy z czasem zerwali architektoniczne więzi. Znajduje to potwierdzenie w układzie rąk postaci z XVII-wiecznej grafiki i projektach Vredemana<sup>102</sup>. Dodatkowym argumentem jest motyw poduszki, spoczywającej na głowie atlantów i kariatyd w dekoracji kamienicy nr 20, który również swój pierwowzór ma w projektach Niderlandczyka.

Wzoru herm, które powstały w XVIII wieku podczas zmiany wystroju fasady kamienicy nr 3, należy upatrywać w bezrękich hermach projektu Vredemana, na których później wzorował się m.in. Fridrich Unteutsch (1650 r.). Ze względu na duże podobieństwo form zastosowanych motywów zdobniczych do projektów Jana Vredemana de Vries można przypuszczać, że prace przeprowadzone w drugiej połowie XVIII wieku wynikały jedynie z konieczności technicznych, nie zaś z chęci zmiany wystroju całej elewacji frontowej. Nie tłumaczy to jednak wyraźnej różnicy między hermami przedstawionymi na sztychu Piotra Willera a obecną ich formą. Być może nieznanie nam współcześnie przyczyny wpłynęły na decyzję właściciela domu, które spowodo-

---

102 Projekty zawarte w: *Architectura Oder Bauung der Antiquen auß dem Vitruvius, waellches sein funff Colummen oder, daer auß mann alle Landts gebreuch vonn Bauuen zu accomodieren dienstlich fur alle Bawmaysteren, Maurer, Stainmetzlen, Schreineren, Bildtshshneidren, und alle Liebhabernn der Architecturen*, Antwerpen 1577 oraz w: *Caryatidum (Vulgus Termas vocat)... und holländ.Titel: Veelderley diverse Termen op de V ordene der Edificien tot behoef alle Beelt ende Stenhouters, Scrinwerkers, Glaessermers ende alle Constelicke hantwerkers ost alle die de Antieckse Compertamentsche Cieraet Beminnen Geinventeert*, Antwerpen 1560.

wały celowe nawiązanie do dawnych wzorów, przy jednoczesnym wykorzystaniu istniejących schematów dekoracji oraz starych elementów wystroju kamieniarskiego.

Brak bezpośredniego wzoru dla dekoracji kamieniarskiej fasad kamienic przy Długim Targu potwierdza hipotezę, iż dekoracja ta mogła być autorskim projektem rzeźbiarza, który miał styczność z niderlandzkimi wzornikami, a w szczególności projektami Jana Vredemana de Vries. Należy uznać, że dekoracje elewacji frontowych kamienic przy Długim Targu nr 3 oraz 20, zarówno pod kątem schematu rozplanowania dekoracji, jak i detalu kamieniarskiego, mają swoje inspiracje w niderlandzkich wzornikach, być może znanych za pośrednictwem przykładów północnoniemieckiej architektury.

Ze względu na brak analogii w Gdańsku, można wykluczyć lokalne inspiracje. Poszukując analogicznych rozwiązań dla omawianych kamienic, należy zauważyć, iż znacząco wyróżniają się one nie tylko na tle gdańskich realizacji z tego okresu, lecz również wśród kamienic zarówno w Polsce, jak i w północnej Europie, powstałych w drugiej połowie XVII wieku. Wśród licznej grupy domów wybudowanych na terenie Polski, jak również w północnych Niemczech, Holandii, Królewcu, Rydze oraz Tallinie, nie ma kamienic stanowiących bezpośrednio analogie dla omawianych zabytków.

Gładkie, tynkowane, kolorowe elewacje, których jedyny wystrój stanowią kamienne obramienia szczytu, rozpowszechniono około połowy XVII wieku. Ten typ dekoracji znany jest z Torunia, Elbląga oraz z licznych domów w Gdańsku. Takie formy szczytów wywodzą się z vredemanowskiego ornamentu okuciowego. Swobodnie uformowane zakończenia połączonych ze sobą esownic i ceowników przybierają kształty morskich stworów, gryfów i maskaronów. Taki rodzaj dekoracji tworzono w Gdańsku, począwszy od lat 40., aż do lat 70. XVII wieku. W tym czasie w miastach północnych Niemiec powstają w przeważającej mierze kamienice pozbawione rozbudowanego systemu dekoracji o bardzo skromnych formach oraz domy czerpiące swoje pierwowzory ze wzorników P. Vingboona<sup>103</sup>. Zbudowane z cegły, nie zawsze otynkowane, wykończone są kamiennym lub imitującym kamień detalem.

---

103 U. Nabel, *Der niederländische Einfluss*.

Domy o rozbudowanym systemie dekoracji to w przeważającej większości kamienice o sztukatorskim wystroju<sup>104</sup>. Należy tu wymienić dom Justusa przy Grüningerstrasse nr 20 (po 1660), dom przy Düsternstrasse (po 1675), Deichstrasse nr 44 (1697), a także kamienice przy Neuer Wandrahm nr 6 (1675–1680) w Hamburgu<sup>105</sup>.

Charakterystyczne dla barokowych kamienic powstałych na terenie dzisiejszej Polski są bogate sztukatorskie, nie zaś rzeźbiarskie dekoracje. Większość wystroju powstała w ostatniej ćwierci XVII lub na początku XVIII wieku. Forma tworzonych wówczas dekoracji jest zbliżona do siebie. Większość z nich nie wiąże się z układem architektonicznym kamienicy. Sztukatorski wystrój fasad stanowi rodzaj dekoracyjnego płaszcza ozdabiającego budynek, nie zaś przemyślanego układu dopasowanego do koncepcji architektonicznej. Mowa jest o kamienicach powstałych w Szczecinie, Toruniu, Wrocławiu, Brzegu oraz Nysie.

Wystrój toruńskich kamienic został wykonany około 1700 roku, stanowią one zespół budynków, których dekoracja jest dziełem jednego warsztatu, sprowadzonego do miasta w celu wykonania dekoracji pałacu biskupa Dąbskiego<sup>106</sup>. Powstała wówczas dekoracja wspomnianego pałacu (1663), kamienicy Pod Gwiazdą przy Rynku Staromiejskim nr 35 (1697), kamienicy Rösnera przy ul. Chełmińskiej 26/28 (ok. 1700 r.), kamienicy przy Rynku Nowomiejskim 5 (XVII/XVIII w.) oraz tzw. Łuku Cezara przy ul. Piekary nr 37 (XVII/XVIII w.). Ten sam warsztat stworzył również nieistniejącą obecnie dekorację Kolegium Jezuickiego (lata 90. XVII wieku).

Motywy wykorzystane przy dekoracji wymienionych zabytków mają swoje źródła we włoskich wzornikach, przetransponowane przez

---

104 H. Hübler, *Das Bürgerhaus in Lübeck*, Tübingen 1968; W. Rudhard, *Das Bürgerhaus*.

105 H. Popp, *Die Architektur der Barock- und Rokokozeit in Deutschland und Schweiz*, Stuttgart 1913, s. 181–185; W. Rudhard, *Das Bürgerhaus*. Wspomina o nich też M. Słomiński, *Fasady kamienic w XVII i XVIII wieku*, w: *Szczecin barokowy. Architektura lat 1630–1780*, red. M. Słomiński, R. Makała, M. Paszkowska, Szczecin 2000, s. 40.

106 Analizą dekoracji i pochodzeniem warsztatu zajęła się w 2001 roku w swojej pracy magisterskiej M. Gałązka, „Barokowe dekoracje sztukatorskie fasad budowli toruńskich”, Toruń 2001, maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK.

realizacje w południowych Niemczech<sup>107</sup>. Podobne dekoracje sztuka-torskie o dominujących motywach roślinnych znajdziemy w powstałej w latach 90. XVII wieku dekoracji kamienicy przy Rynku 26 w Nysie oraz powstałej w tym samym czasie dekoracji bliźniaczych kamienic przy ul. Wrocławskiej 5 i 6 również w Nysie. Są one znakomitym przykładem wystroju nawiązującego do górnowłoskich dekoracji fasad<sup>108</sup>. Podobna stylistyka charakteryzuje również bliźniacze kamienice przy Rynku 13 w Brzegu powstałe około 1704 roku<sup>109</sup>. Nieco odmienna jest dekoracja późniejszych, powstałych w pierwszej ćwierci XVIII wieku, kamienic przy ul. Długiej 6 oraz Jabłkowej 3 także w Brzegu, w których dużo skromniejsza dekoracja sztukatorska została podporządkowana układowi architektonicznemu zdominowanemu przez pilastry w wielkim porządku, podobnie jak w dekoracji gdańskich kamienic przy Długim Targu.

Również wystrój kamienic wrocławskich z drugiej połowy XVII wieku podporządkowany jest architektonicznemu układowi fasady, jak w przypadku kamienicy przy ul. Rzeźniczej 3 powstałej w latach 70. XVII wieku oraz najznakomitszego przykładu baroku wrocławskiego – kamienicy Pod Srebrnym Hełmem, wybudowanej około 1700 roku<sup>110</sup>. Pod koniec XVII wieku powstał we Wrocławiu cały szereg kamienic o formach klasycyzującego baroku: tzw. kamienica Pod Złotym Psem przy Rynku 41 przebudowana około 1680 roku, nieistniejąca kamienica Pod Trójcą Świętą przy Nowym Targu 30 z 1687 roku oraz nieistniejąca kamienica przy ul. Wita Stwosza 31 (1691 r.). Ich dekoracja rzeźbiarsko-sztukatorska ograniczała się do portalu, szczytu oraz płycin pod okiennych. W tym samym czasie powstawały także budowle o rozbudowanym systemie wykonanej w stiuku dekoracji, jak nieistniejąca miejska rezydencja księżnej Anny Zofii Württembergskiej przy

---

107 M. Gałązka przytacza wzory Domenica Bonavieri ok. 1670, C. J. Reuttimanna 1670–1675 oraz M. Steinla.

108 W artykule nie podano daty powstania kamienic przy ul. Wrocławskiej w Nysie. F. Borowski, *Neisser Barockfassaden*, „Zeitschrift des Deutschen Vereins für Kunstwissenschaft“, 6 (1939), s. 126.

109 R. Stein, *Das Bürgerhaus in Schlesien*, Tübingen 1966.

110 W. Brzezowski, *Dom mieszkalny we Wrocławiu w okresie baroku*, Wrocław 2006, s. 65–66.

ul. Wita Stwosza nr 35 zbudowana po 1688 roku, nawiązująca do fasady rezydencji książęcej w Oławie zmodernizowanej przez Carla Rossiego w latach 1660–1675<sup>111</sup>.

Niewątpliwie najskromniejsza jest dekoracja kamienic powstałych w drugiej połowie XVII wieku w Szczecinie. Wynikało to z zastoju w budownictwie, trwającego od lat 70. XVII wieku<sup>112</sup>. Dopiero z okresu odbudowy pod koniec XVII wieku, pochodzą przykłady architektury barokowej. Większość z nich nawiązuje do klasycznych rozwiązań Philipa Vingboona – kamienica przy ul. Mściwoja z 1697 roku lub dom Moninów przy Rynku Siennym 4. Najznakomitszym przykładem barokowej dekoracji sztukatorskiej w Szczecinie była kamienica przy Rynku Siennym 7, powstała dopiero w 1720 roku<sup>113</sup>.

Poszukiwania analogii dla hermowych atlantów i kariatyd przyniosły niezbyt owocne rezultaty. Wszystkie przykłady takich form dekoracyjnych pochodzą z XVIII wieku. Najwcześniejsze rozwiązania o zbliżonym charakterze znajdują się w wykuszu wybudowanego w latach 1688–1689 klasztoru w Ebrach. Johann L. Dientzenhofer na narożach wykuszu umieścił motywy hermowych atlantów. Drugie rozwiązanie pochodzi z czasu powstania kamienic – z około 1680 roku. Jest to projekt portalu wejściowego do pałacu w Puławach, autorstwa Tylmana z Gameren<sup>114</sup>. Ukształtowanie dźwigających belkowanie siłaczy przechodzących w dolnej części w dekorowane owocowym festonem postumenty, przypomina dekorację kamienicy przy Długim Targu 20. Właściwie z takim samym rozwiązaniem mamy do czynienia w portalach wejściowych w bocznych skrzydłach pałacu w Wilanowie oraz bocznych wejściach w korpusie, pochodzących dopiero z drugiej ćwierci XVIII wieku. Jednak podobieństwo form nie określa pierwowzorów hermowych atlantów i kariatyd. Można jedynie przypuszczać, że autor kamienicy oraz Tylman z Gameren mogli czerpać inspirację z tych samych wzorników, m.in. Jana Vredemana de Vries.

111 W. Brzezowski, *Dom mieszkalny we Wrocławiu w okresie baroku*, s. 59 i 63.

112 M. Słomiński, *Fasady kamienic w XVII i XVIII wieku*, s. 34.

113 Ibidem, s. 37, 43.

114 W 1669 roku dom, według opisu w pamiętniku Franciszka Paulina Daleraca, był ukończony. Jedynie w 1681 roku mogły być przeprowadzane drobne zmiany. S. Mossakowski, *Tylman z Gameren architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973, s. 125.



Jedyną analogią dla dekoracji omawianych kamienic, a konkretnie portalu kamienicy przy Długim Targu 20, jest portal ukazany na zdjęciu wykonanym przez Jakuba Deurera w latach 1940–1944. Niestety, nie zachowały się informacje, gdzie dokładnie się on znajdował, wiadomo jedynie, że pod numerem 116 na jednej z gdańskich ulic. Podobieństwo portali uwidocznia się w schemacie dekoracji oraz zastosowanych motywach zdobniczych. Można też zauważyć pewne wspólne cechy w delikatnym, miękkim modelunku postaci kobiecych umieszczonych w żagielkach. Jednak z powodu braku informacji nie można wykluczyć, iż jest to na przykład XIX-wieczna realizacja, wzorowana na dawnych formach.

Porównanie omawianych zabytków z pewnymi dziełami Andrzeja Schlütera jest trudne przede wszystkim ze względu na to, że nieznane są wczesne – powstałe przed 1694<sup>115</sup> rokiem – dzieła mistrza, co do których istnieje pewność, że zostały wykonane przez niego. Należy podkreślić, że znane obecnie formy omawianych zabytków są wynikiem powojennej odbudowy, która miała często charakter kreacji, nie zawsze znajdującej uzasadnienie w materiałach archiwalnych<sup>116</sup>. Zmiany wynikające z odbudowy nie są jedynymi, należy również pamiętać o pracach restauratorskich w okresie międzywojennym<sup>117</sup>. Nie bez znaczenia dla dzisiejszej formy dekoracji były prace restauratorskie w XIX wieku oraz jeszcze wcześniejsze XVIII-wieczne przemiany, których można się jedynie domyślać<sup>118</sup>. Podobne aspekty należy także uwzględnić w odniesieniu do zabytków stanowiących materiał porównawczy. Większość dekoracji zniszczonego w czasie II wojny światowej Zamku Berlińskiego i willi Kamecke, których wystrój w dużej mierze stanowi odniesienie dla omawianych zabytków, znana jest z przedwojennych fotografii<sup>119</sup>,

---

115 Warszawske i żółkiewskie zabytki przypisywane A. Schlüterowi, mimo przekonującej argumentacji nie posiadają archiwaliów jednoznacznie świadczących o ich autorstwie.

116 Za przykład może posłużyć zmiana dekoracji portalu w kamienicy przy Długim Targu 20, podobnie stało się z dekoracją przedproża w tej kamienicy. Powstała ona na podstawie nowej koncepcji nawiązującej do form zastosowanych w dekoracji fasady.

117 B. Pusback, *Stadt als Heimat. Die Danziger Denkmalpflege zwischen 1933–1939*, Köln 2006.

118 J. Pałubicki, *Rzeźba kamienna w Gdańsku w latach 1517–1585*.

119 M.in. ze zbiorów Bildarchiv Foto Marburg w Kunstgeschichtliches Institut der Philipps-Universität w Marburgu, <http://www.fotomarburg.de/index.html> (21.03.2006).

zachowały się jedynie pojedyncze elementy wystroju – obecnie w Bodemuseum w Berlinie.

Wysokiej jakości dekoracja kamieniarska obu kamienic, a w szczególności kamienicy nr 20, nosi wyraźne znamiona indywidualnej koncepcji rzeźbiarza. Zdecydowanie nie jest ona odwzorowaniem projektów zawartych w rozpowszechnionych w tym czasie wzornikach, jednak oczywiste jest, że autor wystroju znał wcześniejsze i ówczas stosowane formy dekoracyjne. Cechy charakterystyczne dla późniejszych dzieł Andrzeja Schlütera można odnaleźć jedynie w kamienicy nr 20. Wynika to przede wszystkim z przebudowy, jakiej w drugiej połowie XVIII wieku została poddana fasada kamienicy nr 3. Porównanie dekoracji kamienicy nr 20 z pewnymi dziełami Schlütera jest możliwe jedynie na podstawie pierwszego znanego zdjęcia kamienicy z około 1850 roku. Dobra jakość fotografii umożliwia szczegółową analizę hermowych kariatyd i atlantów. Wykazują one najwięcej wspólnych cech z zachowanymi w Bodemuseum atlantami oraz umieszczonymi niegdyś w łukach nad okiennymi personifikacjami. Mimo pewnej sztywności, hermowe kariatydy i atlanci wykazują duże podobieństwo do późniejszych realizacji Schlütera. W przedstawionych majestatycznych półnagich postaci siłaczy ukazanych z dużą dbałością o szczegóły, zauważalne są lekkie zniekształcenia budowy anatomicznej. Wydłużenie torsów wynika z uwzględnienia punktu, z którego będą one oglądane. Mimo że całą szerokością pleców przylegają one do tła, zauważalny jest subtelny ruch ramion podążających za ruchem głowy i co za tym idzie również zmiana nachylenia kąta podniesionej ponad głowę ręki, co wręcz w perfekcyjny sposób ukazane jest w postaciach atlantów z Zamku Berlińskiego. Podobnie jak berlińscy siłacze, gdańscy atlanci przedstawieni są z anatomiczną precyzją, oddającą napięcie mięśni brzucha podczas podnoszenia ciężarów, co ukazane jest poprzez charakterystyczne zagłębienie mięśni. Kariatydy są również muskularnie zbudowane, co sprawia wrażenie, tak jak w przypadku personifikacji znad okien berlińskiej rezydencji królewskiej, nienaturalnego ukazania piersi. Wydaje się, że są one przyklejone do klatek piersiowych – nie są ich integralną częścią. Poszczególne postacie tworzą osobne kompozycje, utrzymujące ze sobą kontakt za pomocą ruchu głów. Kompozycja każdej z kariatyd, podobnie jak w przypadku atlantów z Bodemuseum, zamknięta jest

poprzez tkaninę podtrzymywaną jedną ręką przez kobiety. Podobieństwo można też zauważyć w nisko podwiązanej tkaninie układającej się w gęsto i miękko modelowane fałdy. Ogólny modelunek twarzy, szczególnie kobiecych, przywodzi na myśl schlüterowskie personifikacje o pełnych twarzach, klasycznych rysach z głęboko osadzonymi oczami i prostymi nosami. Charakterystyczny jest również sposób uczesania, lekko falujące włosy z przedziałkiem, związane na karku. Postacie męskie są dużo trudniejsze do porównania, jednak młodszy mężczyzna (bez brody) wykazuje pewne cechy podobieństwa do berlińskich atlantów. Widoczne jest to w modelunku twarzy – wysuniętym podbródku, głęboko osadzonych oczach, prostym nosie i kręconych włosach przypominających perukę<sup>120</sup>.

Ze względu na brak wczesnych dzieł Andrzeja Schlütera, których autorstwo nie budzi wątpliwości, porównanie omawianej grupy zabytków jest trudne, czasami wręcz niemożliwe. Jednak wydaje się wielce prawdopodobne, iż były one związane z kręgiem twórczości Andrzeja Schlütera. Przeprowadzona analiza ze względu na zniszczenia wojenne oraz prace konserwatorskie, do których nie zachowała się dokumentacja, nie jest ostateczna, lecz na jej podstawie wolno wnioskować, iż wystrój kamienicy przy Długim Targu nr 20 z dużym prawdopodobieństwem można uznać za dzieło Andrzeja Schlütera. Przede wszystkim wskazuje na to szereg wspólnych cech wynikających z analizy XIX-wiecznej fotografii hermowych kariatyd i atlantów oraz siłaczy z Zamku Berlińskiego. W pozostałej dekoracji można się również dopatrzeć pewnych podobieństw. Ze względu na dużą popularność zastosowanych motywów trudno mówić o jednoznacznym określeniu autorstwa.

Niestety w przypadku kamienicy przy Długim Targu 3, mimo dużego podobieństwa jej dekoracji do wystroju Kaplicy Królewskiej, ustalenie autora znacząco utrudnia XVIII-wieczna przebudowa. O jej wyglądzie w końcu XVII wieku świadczy tylko jedno przedstawienie, Piotra Willera (?), wykonane w 1698 roku. Dekoracja kamienicy ukazana na omawianym sztychu wydaje się bardzo podobna do wystroju

---

120 Większość z tych cech odnosi się również do hermowych atlantów i kariatyd z portali wejściowych do bocznych skrzydeł pałacu w Wilanowie (od strony dziedzińca) oraz bocznych wejść w korpusie również od strony dziedzińca, pochodzących z drugiej ćwierci XVIII wieku. Świadczy to o dużej popularności tego motywu.

---

kamienicy nr 20, jednak schematyczność przedstawienia nie pozwala poddać jej szerszej analizie. Można przypuszczać, że niektóre elementy wcześniejszego wystroju kamienicy były ponownie użyte, jednak jest to tylko hipoteza wynikająca ze wspomnianego podobieństwa do dekoracji świątyni.



Il. 1. Kamienica przy Długim Targu 3, grudzień 2006 roku (fot. D. Lipska)



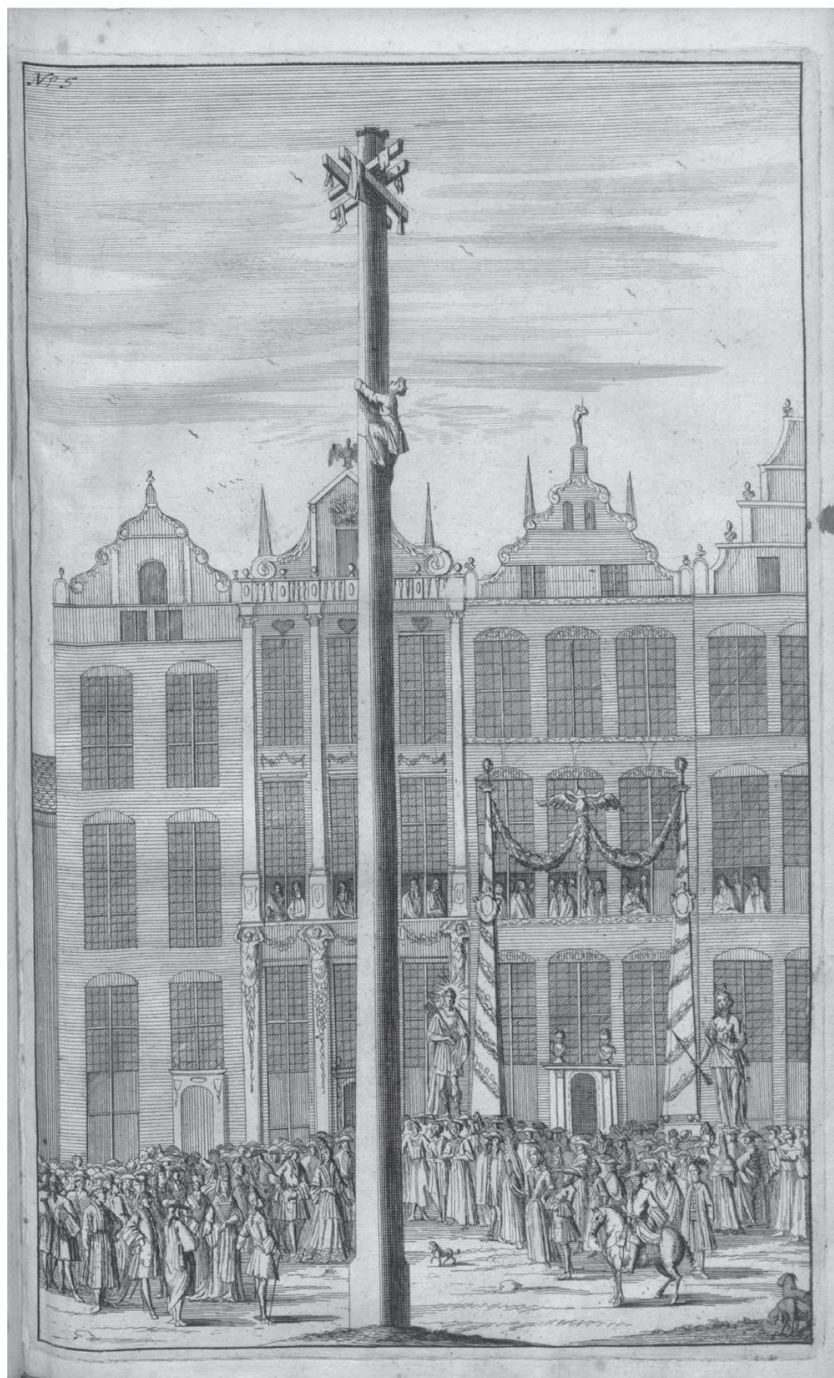


Il. 2. Kamienica przy Długim Targu 20, marzec 2007 roku (fot. D. Lipska)



Il. 3–4. Fragmenty wystroju fasady kamienicy przy Długim Targu 20, marzec 2007 roku (fot. D. Lipska)





Il. 5. Sztych przypisywany Piotrowi Willerowi z 1698 roku, w: G. R. Curicke, *Freuden-Bezeugung der Stadt Dantzig über die [...] Königliche Wahl [...] des [...] Augusti des Andern [...] wobey [...] Königlicher Einzug in besagte Stadt*, Dantzig 1698 (reprodukcja ze zbiorów Biblioteki PAN w Gdańsku)



Il. 6. Rysunek F. G. Gregoroviusa (?) reprodukowany ze zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku, sygn. MNG/SD/954/R (dawniej w kolekcji A. von Konopatzky)





Il. 7. Zdjęcie wykonane około 1850 roku, reprodukowane ze zbiorów E. Kizika



## Summary

### **Decorations of facades of tenement houses in Gdańsk attributed to Andreas Schlüter, the Younger**

The popularity of and general recognition for the talent of this court builder of Frederick I, King in Prussia was one of the reasons for numerous publications devoted to the life and works of Andreas Schlüter, the Younger, related mainly to the late – Berlin works – leaving his early works in oblivion. This paper is dedicated to the Gdańsk monuments attributed to Andreas Schlüter, the Younger and especially to two tenement houses (located at Długi Targ 3 and 20), whose facade decoration has been attributed to the sculptor for years. Their history (including the postwar restoration), iconography and form were analyzed, which has enabled one to put forward a hypothesis about the origin of the patterns for the facade decoration, which stood out above the Gdańsk residential building in this period. They were presented in a wider context of decorations of the 17th century tenement houses in Poland and Germany, and the details were compared to the preserved works of Andreas Schlüter.

Unfortunately, detailed archive search query did not answer the following questions: are these the works of the master? However, on the basis of the analysis of iconography and decoration forms, it is highly doubtful whether the facade of the tenement house at Długi Targ 3 was his work.